Nowy Czas

Nr 85 - rok III. Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorki, czwartki i soboty

Jędrzejów, środa 23 lipca 1941 roku

Odbito w druk. „Nowy Czas" Jędrzejów Rynek 1 Telefon nr50 — Cena 15 groszy

Administracja i ekspedycja: Jędrzejów, Rynek 1. Tel. 50.— Oddział w Kielcach: M. Klebâbczy, ul. Sienkiewicza 39 m. 2.— Prenumerata miesieczna w Jedrzejowie 1.75zł, pod opaską 2.20zł.

Ceny za ogłoszenia: a) handlowe: cała strona 200 zł, pół strony 150 zł, ćwierć 75 zł, jedna ósma 50 zł, szesnastka 30 zł: b) drobne: za słowo 20 gr, przy poszukiwaniu pracy 10 gr.

Uznanie Generaln. Gubernatora

Pracująca ludność polska zasługuje na ochronę Rzeszy -- Dobre perspektywy ułożenia się stosunków na terenie Generalnego Gubernatorstwa

W Krakowie odbyła się wielka manifestacja partii narodowo-socjalistycznej, której punktem kulminacyjnym była mowa Generalnego Gubernatora dra Franka. Generalny Gubernator w toku swoich znamiennych wywodów omówił aktualne zagadnienia obecnej sytuacji politycznej i wojennej, po czym naszkicował obraz sytuacji wewnętrzno-politycznej Generalnego Gubernatorstwa. Przy tej sposobności dr Frank stwierdził, że obywatele polscy Generalnego Gubernatorstwa mogą się czuć zupełnie bezpiecznie pod ochroną Rzeszy niemieckiej, podobnie jak i inne słabe i małe narody Europy. Dysponując coraz to lepszymi przesłankami, ludność polska będzie mogła korzystać z możliwości rozwijania swych sił we wszystkich kierunkach i to odpowiednio do danych warunków naturalnych i zadań, przypadających narodowi polskiemu w ramach rodziny narodów europejskich.

„Należy uznać" — powiedział m. i. Generalny Gubernator dosłownie — „że Polacy na każdym kroku na zdumiewająco szerokich odcinkach administracji krajowej okazali się istotnie czynnikiem w pełni wartościowym i zdolnym do praktycznej pracy. Odczuwam potrzebę jako Generalny Gubernator osobiście podkreślić fakt, że właśnie „szary człowiek", a więc skromni polscy robotnicy, tak samo jak chłopi, pracownicy i urzędnicy, wypełniają wobec warunków niejednokrotnie trudnych swój obowiązek codzienny w sposób zasługujący na pełne uznanie. Dlatego też na specjalne polecenie kanclerza Hitlera będę obecnie realizował ochronę Rzeszy nad tym obszarem w coraz wiekszej mierze w ten sposób, ażeby nic nie stanęło na przeszkodzie pokojowemu i korzystnemu dla Polaków rozwojowi stosunków na terenie Generalnego Gubernatorstwa".

(Według doniesienia „Krakauer Zeitung").

Przyjęcie naczelnych redaktorów dzienników polskich

u Szefa Prasowego Rządu Generalnego Gubernatorstwa

Naczelni redaktorzy kilku dzienników polskich z okazji wizyty, jaką złożyli z końcem ubiegłego tygodnia w stolicy Generalnego Gubernatorstwa, zostali po raz pierwszy przyjęci oficjalnie przez Szefa Prasowego Rządu. Na dłuższej konferencji omówiono szereg aktualnych tematów, przy czym naczelni redaktorzy dzienników polskich mieli sposobność przekonać się o daleko posuniętym życzliwym ustosunkowaniu się władz niemieckich wobec potrzeb prasy polskiej.

Wywalczono przejście przez Dniestr

Z GŁÓWNEJ KWATERY ADOLFA HITLERA. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje w sobotę 19 lipca: Wojska niemiecko - rumuńskie, posuwające się w Besarabii, wywalczyły w kilku miejscach przejście przez Dniestr. Jak już doniesiono w komunikatach nadzwyczajnych, przełamanie przez silnie umocnioną linię Stalina na północ od bagien Prypeci zostało znacznie rozszerzone, sięgając aż poza Smoleńsk. Samo miasto Smoleńsk, zacięcie bronione przez nieprzyjaciela, zostało zdobyte jeszcze w dniu 16 lipca. Oddziały sprzymierzonych fińskich sił zbrojnych złamały zacięty opór nieprzyjacielski i dotarły aż do północnego wybrzeża jeziora Ładoga. W rejonie morskim dokoła Anglii samoloty bojowe zatopiły jeden parowiec towarowy pojemności 1500 brt i trafiły celnie bombami dwa dalsze okręty handlowe. Niemieckie samoloty bojowe zaatakowały ponownie ubiegłej nocy brytyjską bazę morską Aleksandrię. W czasie prób samolotów brytyjskich zaatakowania wybrzeży kanału La Manche, myśliwce zestrzeliły w dniu wczorajszym 5 samolotów nieprzyjacielskich, łodzie patrolowe 3, a artyleria marynarki 2 maszyny nieprzyjacielskie. Nieprzyjaciel ani za dnia ani w nocy nie dokonywał nalotów nad terytorium Rzeszy.

Niemiecki komunikat wojenny, wydany w dniu dzisiejszym w głównej kwaterze Adolfa Hitlera przez naczelną komendę niemieckich sił zbrojnych ma następujące brzmienie: Po przełamaniu oporu nieprzyjaciela, niemiecko-rumuńskie oddziały wojskowe zostawiły za sobą teren Besarabii i podjęły pościg za nieprzyjacielem, który cofa się na wschodnim brzegu Dniestru. W odcinku frontowym Smoleńsk operacje bojowe wojsk niemieckich mają nadal przebieg przewidziany w planach operacyjnych. — Na froncie fińskim wojska sprzymierzone odniosły szereg dalszych sukcesów. Rozpaczliwe wysiłki wyłamania się, podjęte przez bolszewików, otoczonych w kilkunastu miejscach frontu wschodniego, nie udały się. Wojska sowieckie poniosły przy tym znowu ciężkie i krwawe straty. — W walce przeciw Wielkiej Brytanii niemieckie samoloty bojowe w ciągu ostatniej nocy bombardowały zakłady wojskowe na terenie Anglii środkowej i wschodniej. Anglicy próbowali wczoraj zaatakować tereny okupowane nad kanałem La Manche i nad wybrzeżem norweskim. Samoloty myśliwskie i niemiecka artyleria przeciwlotnicza zestrzeliły przy tym siedem, artyleria marynarki niemieckiej dwa i łódź patrolowa jeden samolot brytyjski. Brytyjskie samoloty bojowe zaatakowały ostatniej nocy kilka miejscowości na północno-zachodnich terenach Niemiec. Głównym celem ich było miasto Hannover. Ani bomby rozpryskujące ani zapalające nie wyrządziły nigdzie żadnych szkód charakteru wojskowego lub wojskowo-gospodarczego. Niemieckie samoloty myśliwskie, operujące w nocy, zestrzeliły jeden z brytyjskich samolotów bojowych.

Włoski komunikat wojenny z niedzieli: Podczas ostatnich dwóch nocy bombardowano ponownie bazy lotnicze na Malcie. W Afryce Północnej działania artyleryjskie na froncie Tobruk. Flota lotnicza osi bombardowała nadal nieprzyjacielskie obozowiska i umocnienia w Tobruku. Koło Marsa Matruk zaatakowały dwa nasze samoloty pewien 10.000-tonowy angielski krążownik, trafiając go torpedą. Nieprzyjaciel dokonał nalotów na Benghasi i Trypolis. Koło Trypolisu zestrzeliły nasze myśliwce jeden bombowiec typu Blenheim, który spadł płonąc. W Afryce Wschodniej bombardowały angielskie samoloty Gondar. Jedna z naszych łodzi podwodnych, operujących na Atlantyku, nie powróciła do swej bazy. Na Morzu Śródziemnym storpedowała jedna z naszych łodzi podwodnych pod dowództwem kapitana marynarki Zanna angielski kontrtorpedowiec, zatapiając go. Inna łódź podwodna pod dowództwem kapitana Migloora zatopiła nieprzyjacielską łódź podwodną. Dalsza angielska łódź podwodna została przez dwa nasze torpedowce pod dowództwem kapitana marynarki Ganalora, względnie kapitana marynarki Mortacla zatopiona.

Rozkład jazdy

umieszczamy na drugiej stronicy dzisiejszego wydania naszego pisma.

Wstrzymany przejściowo pociąg pośpieszny Kraków—Warszawa przez Radom (odjazd z Krakowa 6.54, odjazd z Radomia 11.28) i z powrotem (odjazd z Warszawy Głównej 17.18, odjazd z Radomia 18.31) kursuje na nowo od kilku dni.

Napad brytyjski na francuskie Somali

Kairo. Jak donoszą z Ankary, w najbliższym czasie należy się spodziewać ataku brytyjskiego na francuski kraj Somali. Gubernator Dżibuti otrzymał ze strony brytyjskiej ultimatum, zawierające wezwanie do poddania tej kolonii francuskiej. Na to nowe angielskie żądanie, podyktowane nienawiścią wobec swego dawnego sprzymierzeńca francuskiego, gubernator Dżibuti nie udzielił dotychczas żadnej odpowiedzi.

Wybrzeże Kamczatki zaminowane

Napięcie polityczne wzrasta na obszarze wschodnio-azjatyckim. — Jak twierdzą w dobrze poinformowanych japońskich kołach politycznych, sowiecka marynarka wojenna w ciągu ostatnich dni zaminowała wybrzeże półwyspu Kamczatki.

Megafon radiowy na Rynku w Jędrzejowie na razie nieczynny

z powodu uszkodzenia. Po naprawie aparatu audycje zostaną wznowione.

Potężne działania bojowe na froncie wschodnim

przybierają wszędzie korzystny przebieg dla wojsk niemieckich

GŁÓWNA KWATERA ADOLFA HITLERA: Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje: Potężne działania bojowe na froncie wschodnim mają na wszystkich odcinkach korzystny przebieg dla armii niemieckiej — W walce przeciwko Wielkiej Brytanii lotnictwo bombardowało ponownie ubiegłej nocy znacznymi siłami magazyny, spichrze zbożowe, rafinerie naftowe i obiekty dokowe w porcie zaopatrzeniowym Hull. Wybuchły przy tym pożary wielkich rozmiarów oraz gwałtowne eksplozje. Inne samoloty bojowe zatopiły koło wschodniego wybrzeża Wielkiej Brytanii jeden parowiec towarowy pojemności 3.000 br. t. r., uszkodziły dwa dalsze wielkie statki handlowe i zaatakowały z dobrym skutkiem lotniska w Anglii środkowej. — Koło wybrzeża północno-afrykańskiego niemieckie i włoskie nurkowe samoloty bojowe zatopiły w dniu 15 lipca koło Sidi el Barani jeden większy okręt handlowy, drugi zaś okręt ciężko uszkodziły. W walkach powietrznych zestrzelono 5 brytyjskich samolotów myśliwskich. — W czasie próby brytyjskich samolotów bojowych i myśliwskich dokonania w dniu wczorajszym ataku na wybrzeża Kanału La Manche, niemieckie myśliwce i artyleria przeciwlotnicza strąciły 10 samolotów nieprzyjacielskich. Jednostki floty wojennej poszukujące min zestrzeliły w kanale La Manche 4 samoloty brytyjskie. — Brytyjskie samoloty bojowe zrzuciły ubiegłej nocy w zachodnich Niemczech kilka bomb rozpryskowych i zapalających, nie uzyskując godnego zmianki rezultatu. Nocne myśliwce i artyleria przeciwlotnicza zestrzeliły 3 spośród atakujących brytyjskich samolotów bojowych.

Fachowiec wojskowy dziennika „Cumhuryst", gen. Erkekst, podkreśla, iż najcharakterystyczniejszym jest, że piechocie niemieckiej udało się przejść tyle kilometrów w ciągu ostatnich dni, i to mimo złych oraz w dodatku wskutek działań wojennych zniszczonych dróg.

Włoski komunikat wojenny

Włoski komunikat wojenny: W pobliżu Malty eskadry naszego lotnictwa stoczyły zacięte walki z przeważającymi siłami myśliwców nieprzyjacielskich. Zestrzelono 5 samolotów angielskich. Jeden z naszych samolotów nie powrócił do swej bazy. — W Afryce Północnej bombardowano ponownie w Tobruku baterie artyleryjskie i umocnione pozycje, przy czym spowodowano pożary i eksplozje. Na południowy zachód od Sidi el Barani oddziały naszych samolotów myśliwskich zaatakowały w lotach zniżonych nieprzyjacielskie pojazdy mechaniczne i oddziały wojskowe. W przebiegu ponownego ataku na dwa okręty wyśledzone na północ od Marsa Luch myśliwce niemieckie, zaatakowane przez eskadrę nieprzyjacielską, usiłującą chronić ten transport morski, zestrzeliły pięć samolotów brytyjskich typu „Curtis P 40", podczas gdy bombowce osi zatopiły drugi pozostały parowiec. Samoloty nieprzyjacielskie bombardowały Benghasi i Dernę, przy czym w tej ostatniej miejscowości wśród ludności muzułmańskiej było kilka ofiar. W nocy na 18 lipca samoloty nieprzyjacielskie zrzuciły bomby na Palermo. Wśród ludności cywilnej zostały trzy osoby ranne. W Afryce Wschodniej sytuacja nie uległa zmianie.

Tureccy krytycy wojskowi o wyczynach niemieckich

Istambuł. — Fakt przełamania linii Stalina porównuje krytyk wojskowy generał Sabrisch w dzienniku „Tasviri Efkiar" z wojną błyskawiczną we Francji, stwierdzając przy tym, że od dnia 10 maja do 23 czerwca 1940 r., a więc w ciągu 45 dni, Niemcy posunęli się naprzód o 260 km w kierunku na Dunkierkę względnie ujścia Somy, oraz 320 km aż pod Abbeville. W czasie akcji wojennej na wschodzie, wojska niemieckie wtargnęły w czasie od 22 czerwca do 11 lipca, a więc w ciągu tylko 20 dni 530 km w głąb Rosji Sowieckiej, przełamawszy ponadto linię Stalina. Tak więc w tym wypadku wydarzenia wojenne miały przebieg dwa razy szybszy aniżeli w roku ubiegłym — kończy generał.

Ciężkie walki oddziałów węgierskich

Na temat walk na niemiecko-węgierskim odcinku frontu wschodniego, w uzupełnieniu komunikatu wojennego z czwartku, przynosi węgierskie biuro informacyjne „ATI" następujące szczegóły: W toku walk przeciwko węgierskim oddziałom zbrojnym, walczącym wspólnie z wojskami niemieckimi, nieprzyjaciel usiłuje głównie przez rzucenie formacyj tanków zwężyć wyłom, wybity we froncie i zwolnić dalsze posuwania się wojsk wdzierających się przez ten wyłom. W toku tych walk wywiązały się w wielu punktach gwałtowne potyczki broni pancernej, w czasie których wojska sowieckie poniosły ciężkie straty.

Rozpaczliwe stosunki we Wschodniej Małopolsce

Węgierska agencja informacyjna „MTI" w szeregu doniesień ze Stanisławowa i Kołomyi opisuje tragiczne stosunki, panujące na terenach, które przed dwoma laty dostały się pod panowanie Sowietów. Podobnie jak cała egzystencja ludności Sowietów, tak i stosunki mieszkaniowe pod rządami bolszewickimi były najzupełniej chaotyczne, o czym się mogły przekonać węgierskie władze administracji wojskowej na terenie Małopolski. Udręczona ludność, którą urzędnicy sowieccy wyrzucili w swoim czasie z mieszkań i która była zmuszona szukać schronienia w nędznych pomieszczeniach na masowych kwaterach, po ucieczce bolszewików rzuciła się formalnie szturmem na opuszczone przez nich mieszkania. Jak ponadto mogły stwierdzić naocznie węgierskie władze administracji wojskowej, stosunki zdrowotne w południowej Małopolsce pogorszyły się w katastrofalny sposób. Smiertelność wśród niemowląt i dzieci wzrosła przeszło 3-krotnie. Nie mówiąc już o zupełnym braku lekarzy i urządzeń higienicznych, warunki życiowe, spowodowane przez reżim bolszewicki pociągnęły za sobą tysiące ofiar z powodu epidemii dyfterii, szkarlatyny i ospy. Wiele tysięcy dzieci oddzielono od ich matek, wskutek czego były one zupełnie pozbawione opieki rodziny.

Zniszczyli cenne pamiątki

Ryga. Celujący w dziele zniszczenia bolszewicy zdemolowali cenne pod względem historycznym budowle i pomniki, przedstawiające wielką wartość pamiątkową i kulturalną. Spośród tychże wymienić należy przede wszystkim kościół św. Piotra, którego budowę jako kościoła parafialnego rozpoczęto w XIV wieku. Świątynię tą, zdobiła wieża zbudowana z drewnianych belek, wysoka na przeszło 100 metrów, oraz podziemia oparte na ozdobnych kolumnach. Wieże kościoła widoczne były ze znacznej odległości i dzięki temu były one niejako symbolem miasta. Ten sam los spotkał cechowy budynek „czarnogłowców" wzniesiony w roku 1330. Był to jeden z najcenniejszych a zarazem najstarszy budynek pamiątkowy w mieście, który swym smukłym dachem zdobił rynek. W okresie średniowiecza był on własnością niemieckiego cechu kupców zwanych „czarnogłowcami". Zdemolowaniu uległ również gmach ratusza, którego budowa datuje się z połowy 18 stulecia. W gmachu ratusza mieściła się biblioteka miejska, jeden z najbogatszych księgozbiorów państw bałtyckich, wśród których były liczne i niezwykle cenne dzieła pochodzące z okresu średniowiecza, stanowiące wówczas własność klasztorów, niezwykle cenne, prawdziwe „białe kruki", ozdobione ręcznymi malowidłami średniowiecznymi, zbiory rękopisów itp.

Rozkład jazdy

Kraków (Katowice) — Jędrzejów — Warszawa

Kraków odj.	—	6.54	11.43	—
Miechów	—	—	12.53	—
Katowice	23.31	—	—	11.25
Tunel p.	—	8.03	13.08	—
Tunel o.	3.06	8.04	13.11	14.49
Kozłów	3.14	—	13.19	14.58
Sędziszów	3.27	—	13.33	15.13
Potok	3.44	—	13.59	15.30
Jędrzejów p.	3.53	8.40	14.08	15.39
Jędrzejów o.	3.54	8.41	14.10	15.40
Miąsowa	4.10	—	14.28	15.57
Sobków	4,20	—	14,39	16.08
Chęciny	4.28	—	14.48	16.17
Sitkówka	4.41	—	15.02	16.33
Słowik	4.46	—	15.07	16.38
Kielce p.	4.57	9.28	15.18	16.49
Kielce o.	5.07	9,33	—	16.54
Skarżysko- p.	6.10	10.25	—	18.—
Kamienna o.	6.20	10.35	—	18.09
Radom p.	7.11	11.18	—	19.01
Radom o.	—	11.28	—	19.23
Dęblin	—	.	—	—
Łuków	—	—	—	—
Warszawa p.	—	13.27	—	22.36

Warszawa — Jędrzejów — (Katowice) Kraków

Warszawa odj.	*)—	6.00	—	17.18
Łuków	—	—	—	—
Dęblin	—	—	—	—
Radom p.	*)—	8.54	—	19.21
Radom o.	—	9.00	—	19.31
Skarżysko- p.	—	9.59	—	20.20
Kamienna o.	—	10.14	—	20.30
Kielce p.	—	11.31	—	21.26
Kielce o.	23.18	11.43	12.22	21.30
Słowik	23.30	11.55	12.28	—
Sitkówka	23.35	11.59	12.38	—
Chęciny	23.45	12.14	12.53	—
Sobków	23.57	12.22	13.00	—
Miąsowa	0.09	12.35	13.11	—
Jędrzejów p.	0.24	12.38	13.33	22.18
Jędrzejów o.	0.25	12.43	13.34	22.19
Potok	3.36	13.04	13.45	—
Sędziszów	0.50	13.23	14.18	—
Kozłów	1.07	13.40	14.42	—
Tunel	1.18	13.49	14.55	23.06
Tunel	—	—	15.03	23.08
Katowice	4.33	17.17	—	—
Miechów	—	—	15.19	—
Kraków	—	—	16.27	0.15

*) Na szlaku Warszawa—Radom kursuje pociąg nr. 1154, wychodzący z Warszawy o 17.38, a przybywający do Radomia o 20.40.

Na szlaku Radom—Kielce kursuje nowy pociąg nr. 1132: Radom odjazd 16.42, Skarżysko-Kamienna odjazd 18.00, Kielce przyjazd 19.21.

Kielce — Włoszczowa — Częstochowa

Kielce odjazd	3.45	11.50	19.50
Kielce Herbskie	3.52	11.57	19.52
Górki Szczukow.	4.04	12.07	20.08
Piekoszów	4.17	12.19	20.21
Rykoszyn	4.29	12.30	20.32
Małogoszcz	4.46	12.46	20.49
Bukowa	4.57	12.56	20.59
Ludynia	5.07	13.05	21.08
Włoszczowa	5.28	13.25	21.28
Żelisławice	5.51	13.47	21.52
Koniecpol	6.13	14.12	22.14
Potok Złoty	6.47	14.43	22.45
Olsztyn	7.23	15.04	23.06
Częstochowa	7.54	15.34	23.36

Częstochowa — Włoszczowa — Kielce

Częstochowa	4.45	11.45	20.04
Olsztyn	5.16	12.23	20.15
Potok Złoty	5.37	12.46	20.56
Koniecpol	6.15	13,17	21.26
Żelisławice	6.37	13.49	21.50
Włoszczowa	7.00	14.13	22.13
Ludynia	7,21	14.35	22,34
Bukowa	7.31	14.46	22.44
Małogoszcz	7.42	14.58	22.55
Rakoszyn	7.59	15.16	23.12
Piekoszów	8.11	15.35	23.24
Górki Szczukow.	8.24	15,48	23.37
Kielce Herbskie	8.36	16.00	23.49
Kielce	8.42	16.06	23.55

Narodziny bolszewizmu

„Deutsche Allgemeine Zeitung" przywodzi na pamięć historię powstania nazwy „bolszewicy", pisząc: Na czasie jest przypomnienie, że bolszewizm powstał w Londynie. Słaba za czasów caratu socjalna demokracja mogła na przełomie wieku pracować jedynie nielegalnie, i dlatego również w roku 1903 zwołała zjazd partyjny do Londynu.

Przybyło 36 delegatów, a pierwszą rzeczą, jakiej dokonali — był rozłam podczas omawiania statutu partyjnego już przy paragrafie 1-szym. Lenin zaproponował następującą formułę: „Członkiem partii socjal-demokratycznej jest ten, kto należy do jednej z organizacyj partii socjal-demokratycznej". Przeciwnik jego, socjal-demokrata Martow, zaproponował natomiast następujący tekst: „Członkiem jest ten, kto pracuje pod kontrolą partii". W głosowaniu Lenin otrzymał o kilka głosów więcej, niż jego przeciwnik. Od tej pory frakcja jego, mająca większość, zwała się bolszewikami (bolsze — więcej), podczas gdy zwolennicy Martowa, pozostający w mniejszości, nosili nazwę mieńszewików. Słowo bolszewizm samo przez się nic nie mówi. W sensie politycznym określenia te stanowią raczej właśnie kontrast tego, co zawierają określenia bolszewik i mieńszewik. Bolszewicy wyobrażali sobie mianowicie podkopanie caratu w ten sposób, że mała, pracująca w ścisłej konspiracji grupa czołowa, a więc mniejszość rewolucjonistów zawodowych, miałaby kierować wszystkim, podczas gdy Martow, wzorując się na przykładach zachodnio-europejskich i metodach stosowanych przez związki zawodowe, pragnął powołać do życia ruch masowy. Lenin jednak obawiał się z tego powodu osłabienia natężenia aktywności. Wobec tego już wówczas dążył on faktycznie nie do dyktatury proletariatu, lecz do dyktatury nad proletariatem. Rozłam ten utrzymał się aż do roku 1917, i reżim sowiecki po przepoczwarzeniu swej rewolucji objawił się jako dyktatura nad proletariatem i nad narodami Związku Sowieckiego, a mianowicie, jako dyktatura przeważnie czynników żydowskich. Co marksizm od początku myślał o narodzie i swych własnych zwolennikach, wyraził już Engels w liście do twórcy komunizmu Karola Marxa w roku 1851 w następujących cynicznych słowach: „Na co nam, którzy tracimy wiarę w siebie, kiedy zaczynamy być popularni — partia — t. zn. banda osłów, gotowa pójść za nami bez zastrzeżeń, ponieważ uważa nas za równych sobie".

Przepisy ruchu dla zaprzęgów konnych

Dziennik rozporządzeń dla Gen. Gub. z dnia 30 czerwca br. podaje rozporządzenie o zachowaniu się w ruchu drogowym, skąd przytaczamy przepisy tyczące zaprzęgów i zachowania się osób pieszych. Ruch zaprzęgów konnych tak jak i wszystkich innych musi się odbywać prawą stroną. Przy zmianie kierunku woźnica musi dokładnie wskazać, w którą stronę ma zamiar jechać. Pojazd można pozostawić na drodze przez dłuższy czas, tylko po uprzednim zdjęciu koniom postronków i krótkim przywiązaniu ich przy wozach. Przy pojazdach dwukonnych należy tylko zdjąć zewnętrzne postronki. Niezaprzągniętych pojazdów z nastaniem ciemności, lub podczas gęstej mgły, nie wolno pozostawiać na drodze, a jeżeli z koniecznych przyczyn musi to nastąpić, należy odjąć dyszel, lub postawić do góry. Przy niewystarczających światłach trzeba oświetlić boczny zarys pojazdu, zaś z tyłu umieścić latarkę o czerwonym świetle, nie wyżej niż 125 cm nad ziemią. Osoby piesze muszą używać chodników. Jezdnie i inne części dróg nie przeznaczone do ruchu pieszego, należy przekraczać na najkrótszym odcinku, wpoprzek do kierunku jazdy z konieczną ostrożnością oraz bez zatrzymania się. Zakazuje się stawania na rogach dróg, jeżeli ruch przez to doznaje utrudnienia. Jeżeli skutkiem prowadzenia ze sobą przedmiotów mogą one utrudniać pozostały ruch osób pieszych, lub narażać na niebezpieczeństwo, w tym wypadku winno się używać krawędzi prawej strony jezdni, mając przy tym należyty wzgląd na ruch pojazdów. Wózki dla chorych i wózki dziecięce służące swemu celowi przeznaczenia mogą posuwać się po chodnikach.

Wiadomości potoczne

JĘDRZEJÓW 22 VII 1941

Poniższe ogłoszenie umieszczamy ponownie, ponieważ zaszły zmiany w cenach.

Ceny maksymalne za drzewo opałowe

w pow. jędrzejowskim

Sprzedaż drzewa opałowego na wagę jest zakazana

I

1) Rozdrobnione drzewo, związane, objętość wiązki 75 cm, długość 33 cm, za wiązkę . . 0,40 zł
2) 1/5 (jedna piąta) metra sześciennego, wymiar 100 razy 25 razy 40 cm, grubsze kawały, ale już rozłupane . . . . . . 5,—zł
3) 1/2 (pół) metra sześciennego, wymiar 100 razy 100 razy 50 cm, w stanie dostarczonym z lasu:
   a) szczapy . . 12.50 zł
   b) okrąglaki (wałki) . 11.40 zł
4) 1 (jeden) metr sześcienny, wymiar 100 razy 100 razy 100 cm, podwójne ceny jak pod 3a i b.

Ceny za odpady i gałęzie skreślono, ponieważ te sortymenty nie będą sprzedawane.

Za bukowinę podwyższa sie cena w każdym wypadku o 2 zł za 1 metr sześcienny

II

Hurtownik dostarczy drzewo opałowe detalistom, większym zakładom przemysłowym, urzędom **ze składnicy lub z wagonu na dworcu jako większym odbiorcom** po następujących cenach, licząc za 1 metr sześcienny:

a) szczapy . , 20.70 zł
b) okrąglaki (wałki) . 18.50 zł

Za bukowinę podwyższa się cena w każdym wypadku o 2 zł za 1 metr sześcienny

III

Odpadki drzewa opałowego na tartakach

Drzewo, które tartakom wolno sprzedawać jako opałowe odpadkowe (obrzynki, odcinki, nie obrzynane deski nie nadające się do kopalń), należy sprzedawać za 9 zł za metr sześcienny. Przy sprzedaży poniżej jednego metra sześciennego należy kupującemu oddać drzewo ułożone, którego wymiar można stwierdzić; jako cenę należy policzyć część ceny za metr sześcienny.

Tajemnicze „V"

Od kilku dni na murach domów, autach w tramwajach, urzędach, lokalach rozrywkowych itp. zostały wymalowane tajemnicze znaki litery „V". Wzbudziły one szerokie zainteresowanie mieszkańców Gen. Gub., którzy starają się odgadnąć znaczenie tajemniczej litery. Według przypuszczeń jednych „V" oznacza piątę z kolei zwycięstwo armii niemieckiej, według innych jest to początkowa litera od słowa „Victoria". Czy zgadza się to z prawdą i w jakim stopniu, dowiemy się w przyszłości!

Przydział żelaza dla okręgu radomskiego

Główna Grupa Gospodarki Przemysłowej w Krakowie ma przydzielić w najbliższych dniach dla grupy metalowej rzemiosła w okręgu radomskim 100 ton żelaza. Przydział obejmuje żelazo różnego rodzaju, a w szczególności zaś żelazo okrągłe, sztaby, żelazo czworokątne, kątowe i walcowe. Przydzielona ilość rozprowadzona zostanie między członków cechów ślusarzy, kowali i tokarzy, którzy prowadzą warsztaty i opłacają składki na rzecz Powiatowej Grupy Rzemiosła.

WŁOSZCZOWA

Śmiertelnie pobity przez syna gajowego. W lesie majątku Czarnca gm. Secemin został niebezpiecznie pobity kijem po głowie na tle osobistych porachunków Antoni Ostrowski z Ludwinowa gm. Radków przez Józefa Kitę, syna gajowego z gajówki „Kalin". Ostrowskiego w stanie nieprzytomnym odwieziono do szpitala N. M Panny w Częstochowie, gdzie wkrótce zmarł. Kita zbiegł i ukrywa się.

12-letni chłopiec członkiem szajki złodziejskiej. W Międzylesiu gm. Secemin przy pomocy podkopu nieznani sprawcy dostali się w nocy do komory Antoniego Mrożka, któremu skradli kilka garniturów i garderobę. Slady butów wskazują na trzech sprawców dorosłych oraz nóg bosych około 12 letniego chłopca, który musiał należeć do szajki złodziejskiej. Policja prowadzi dochodzenia.

KIELCE

Żniwa już rozpoczęte. W okolicy Chęcin w powiecie kieleckim żniwa już rozpoczęte. Okolica ta o glebie ubogiej i piaszczystej zawsze co najmniej o tydzień a nawet dwa tygodnie uprzedziła zbiory w innych okolicach o glebie cięższej. Normalnie żniwa w okolicy Kielc rozpoczynają się w pierwszej połowie lipca — w tym roku zostały opóźnione wskutek przeciągającej się zimy i długotrwałych opadów. Urodzaje naogół są bardzo ładne, nie wyłączając gleb ubogich. Grube ziarno daje rękojmię, że będzie „sypać".

MIECHÓW

Okradli Malców z garderoby. W czasie głębokiego snu nieznani sprawcy włamali się do mieszkania Stanisława i Jana Malców w Czarkowej i skradli garderobę ogólnej wartości przeszło 2 tys. zł.

OJCÓW

Pożar w majątku z podpalenia — straty 30 tys. złotych. Przedwczoraj w nocy w zabudowaniach dworskich majątku inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego w Owczarach koło Ojcowa wybuchł pożar, który strawił doszczętnie stodołę i spichlerze. Straty wynoszą około 30 tys. zł. Dzięki energicznej akcji ratowniczej 9 straży pożarnych udało się uratować inwentarz żywy i nie dopuścić do rozszerzenia ognia na inne zabudowania dworskie. — Jak wskazują ślady, ogień został podłożony z zemsty przez nieujawnionego na razie zbrodniarza. Policja ojcowska prowadzi energiczne dochodzenia.

Wyroki Sądu Specjalnego

Wyrokiem Niemieckiego Sądu Specjalnego w Krakowie został skazany trzykrotnie na karę śmierci oraz utratę praw honorowych 30-letni Franciszek Reszka z Trzebini za zabójstwo i trzykrotny rabunek. Skazany był już przed wojną za popełnienie podobnego przestępstwa ukarany pięcioletnim więzieniem.

Również przez Niemiecki Sąd Specjalny w Piotrkowie rozpatrywana była sprawa dwóch mieszkańców Tomaszowa, 29-letniego Aleksandra Banaszczaka i 22-letniego Edmunda Kurzawy. Oskarżeni za wspólnie popełniony rabunek zostali skazani na karę śmierci i dożywotnią utratę praw obywatelskich.

Zaginęli

Warszawa. Dnia 5 lipca wyszedł z domu przy ul. Górnośląskiej 27 Wacław Paczkowski, lat 19 i dotychczas nie powrócił. Rysopis: wysoki, szczupły, blondyn, oczy niebieskie, na głowie blizna w kształcie trójkąta, ubrany w marynarkę czarną, spodnie granatowe bez nakrycia głowy.

Również 14 letnia Halina Janina Polańska (Plac Kazimierza Wielkiego 12) dnia 8 bm. wyszła z mieszkania rodziców i dotychczas nie powróciła. Rysopis: wzrost średni, blondynka, oczy piwne, ubrana w płaszcz granatowy z białym obramowaniem, pantofle czarne, z gołą głową.

Nowy gabinet japoński

Trzeci gabinet księcia Konoye przedstawia się następująco. Stanowisko premiera zatrzymał książę Konoye, który równocześnie objął tekę ministra sprawiedliwości, ministrem spraw zagranicznych został admirał Toyoda, który równocześnie objął tekę ministra kolonii, ministrem spraw wewnętrznych został członek Izby Wyższej i b. minister komunikacji w gabinecie Hiranumy, Tanabe, ministerstwo finansów objął Ogura, generalny dyrektor koncernu przemysłowego „Sumitomo", dotychczasowy minister bez teki. Ministrem opieki społecznej został generał lekarz w stanie spoczynku Koizumi. Na pozostałych stanowiskach ministerialnych nie zaszły żadne zmiany.

Ponadto weszły do gabinetu w charakterze ministrów bez teki następujące osobistości: dotychczasowy minister spraw wewnętrznych baron Hiranuma, dotychczasowy minister sprawiedliwości gen. porucznik Yanagawa i generał porucznik Suzuki, który zatrzymał piastowane dotychczas stanowisko szefa tak zwanego urzędu planowania.

Polityka Japonii nie dozna żadnych zmian

Tokio. Minister spraw zagranicznych admirał w stanie spoczynku Tyoda oświadczył w piątek wieczór, że jest on w pełni zdecydowany spełnić swoje zadania jak żołnierz na posterunku. W czasie podpisania paktu trzech był on wiceministrem marynarki i był w pełni poinformowany o ówczesnej sytuacji. „Polityka Japonii pozostanie w dalszym ciągu niezmieniona, jednak moim zdaniem może zajść konieczność dostosowania dyplomacji do każdorazowej sytuacji międzynarodowej". Polityka zagraniczna Japonii nie ulegnie żadnej zmianie — donosi półurzędowa ajencja informacyjna „Domei" — powtarzając ocenę kół najlepiej poinformowanych. Trzeci gabinet Konoye będzie kontynuował kurs drugiego gabinetu Konoye, a zmiana na stanowisku kierownika ministerstwa spraw zagranicznych nie wpłynie w najmniejszym stopniu na niezmienny kierunek polityki zagranicznej Japonii. W razie, gdyby wrogie Japonii mocarstwa zechciały podjąć usiłowania w kierunku ...cia pewnych nadziei w związku ze zmianą gabinetu i uprawiania nieżyczliwej propagandy, iż należy liczyć się ze zmianą japońskiej polityki zagranicznej, to spotkają się jedynie ze smutnym rozczarowaniem i staną się uboższe o jeszcze jedną nadzieję.

Japoński protest w Moskwie

Japoński ambasador w Moskwie Tatekawa wręczył rządowi sowieckiemu ostrą notę protestacyjną, zwracającą się przeciw utworzeniu stref niebezpieczeństwa na wodach w rejonie Kamczatki oraz na Morzu japońskim. Tego rodzaju zarządzenia Rosji Sowieckiej zagrażają żegludze i interesom japońskim.

„Wał Roosevelta" zagraża wschodniemu frontowi Japonii

Radiostacja „Boston Wrul" sądzi, że jest bardzo znamiennym, iż urzędowy dziennik „Japan Times and Advertiser", organ uchodzący powszechnie za dziennik japońskiego ministerstwa spraw zagranicznych, opublikował oświadczenie nastepującej treści: „Na wschodnim froncie Japonii buduje się umocnienia: „Wał Roosevelta", zagrażający bezpieczeństwu państwa japońskiego. Godzina, w której Japonia zmuszona jest chwycić się metod mocarstwowych w swoim własnym interesie, zanim ten pierścień nie stanie się zbyt silny i niebezpieczny, właśnie teraz wybiła".

Polityka Stanów Zjednoczonych w prostej linii zmierza do interwencji

Szwedzkie oraz niemieckie doniesienia o zdecydowanej woli Waszyngtonu do wojny, wywołały w Szwajcarii wielkie wrażenie. Uważa się je tutaj za tym bardziej prawdopodobne, że również w Szwajcarii, amerykański wypad na Islandię interpretowany jest jako świadome narażenie się na ryzyko komplikacji wojskowych. Redaktor polityczny dziennika „La Suisse" pisze w związku z tym w swoim komentarzu: Polityka Białego Domu krok za krokiem zmierza w linii prostej do interwencji, i to w takim stopniu, w jakim równocześnie przygotowuje się amerykańską opinię publiczną do zaakceptowania nowego pociągnięcia szachowego Roosevelta.

Zakusy Roosevelta i Churchilla na bazy irlandzkie

Dublin. Premier Irlandii de Valera w odpowiedzi na interpelację na czwartkowym posiedzeniu parlamentu oświadczył co następuje: „Gdyby ktokolwiekbądź nas zaatakował, wówczas wszyscy wspólnymi siłami, o ile zajdzie tego konieczność, potrafimy ponieść śmierć w walce za sprawę, o której będziemy przekonani, iż jest naszą świętą sprawą. Jesteśmy gotowi stanąć oko w oko wobec takiej ewentualności. Naszą niezłomną wolą jest prowadzenie naszej własnej, odrębnej egzystencji".

Zakończenie sporów granicznych pomiędzy Peru i Ekwadorem

Rząd w Limie (Peru) przyjął w sprawie sporu granicznego z Ekwadorem propozycję państw arbitrażowych Argentyny, Brazylii i Stanów Zjednoczonych. Propozycja, którą w Limie w dniu 9 lipca przedstawiono zainteresowanym stronom ustnie, obejmuje następujące punkty: 1) wojska zostają cofnięte o 15 km poza dawną linię stanowiącą granicę, przywracając w ten sposób status quo; 2) samolotem wojskowym nie wolno przelatywać nad strefą zdemilitaryzowaną; 3) attache wojskowi pośredniczących państw proponują swoją współpracę, celem wykonania czynności związanych z wycofaniem wojsk; 4) proponuje się podpisanie układu pokojowego, oraz przyjaźni.

Rząd peruwiański już dawniej wyraził zgodę na propozycję arbitażową, której wykonanie uzależnił jednakowoż od przeproszenia rządu ekwadorskiego za zbezczeszczenie peruwiańskich symboli państwowych na konsulacie w Qusyaquil. Ponieważ rząd Ekwadoru w swej nocie z dnia 18 lipca wyraził swe ubolewanie i tym samym zadość uczynił żądaniu Peru, obecnie rząd peruwiański wyraża zupełną zgodę na projektowane zakończenie sporu granicznego.

Stany Zjednoczone finansują budowę baz lotniczych w Brazylii

Naczelne organy nowojorskiej prasy porannej „New York Times" i „New York Herald Tribune" zamieszczają oświadczenie szefa sztabu generalnego Stanów Zjednoczonych Marshalla, iż rząd Stanów Zjednoczonych „żąda" budowy baz lotniczych w Brazylii, czyli innymi słowy finansuje ją. Wskutek tego, że kongres ograniczył przyznanie kredytów na armię, rozbudowa ważnych baz lotniczych w Brazylii — jak oświadczył Marshal — opóźniła się o 3 miesiące. Rozbudowę baz brazylijskich wzięło na siebie amerykańskie towarzystwo powietrznej żeglugi transportowej „Panamerican Airvays", aby w ten sposób zapewnić możność szybkiego poruszenia się armii Stanów Zjednoczonych.

Stalin — ostatnią nadzieją

Stalin osobiście objął komisariat ludowy obrony Związku Sowieckiego. Fakt ten znalazł głośne echo na całym świecie i jest komentowany jako wyraz bezwątpliwie krytycznego położenia wojskowego bolszewików. Pisma zagraniczne porównują tą znamienną decyzję władców na Kremlu ze zdarzeniami zeszłorocznymi we Francji, gdzie po wielkich sukcesach wojsk niemieckich we Flandrii dokonano zmian personalnych na decydujących stanowiskach w armii francuskiej.

Bela Kun w niewoli

W ręce Ukraińców dostał się były dyktator węgierskiej republiki rad, Bela Kun. Po obaleniu węgierskiej republiki sowieckiej Bela Kun schronił się najpierw do Wiednia, po tym do Rosji Sowieckiej. Ostatnimi czasy ponownie z Kremla wysłali go na Ukrainę, aby tam „zaprowadził porządek". Bela Kun kazał stracić licznych ukraińskich kontrrewolucjonistów, aż wreszcie musiał uciekać samolotem, wobec zbliżania się się armii niemieckiej. Wskutek defektu motoru musiał jednak lądować i przy tym wpadł w ręce kontrrewolucjonistów ukraińskich.

Masakra więźniów na dworcu w Pskowie

Z Pskowa donoszą o straszliwych aktach terroru, jakiego dopuszczali się bolszewicy, cofając się w kierunku Leningradu, wobec bezbronnej ludności cywilnej na Łotwie. Kiedy okazało się, że nadeszły z południa transport politycznych więźniów łotewskich nie mógł dalej odjechać, ponieważ wojska niemieckie wkraczały już do miasta, nadkomisarz Pskowa, Jeczow polecił ostrzeliwać ogniem karabinów maszynowych przepełnione ludźmi wagony towarowe tak długo, aż nieszczęśliwi wieźniowie przestali dawać znaki życia. Zajmujące dworzec, wojska niemieckie mogły jedynie pogrzebać zwłoki nieszczęsnych ofiar terroru bolszewickiego.

Mordy GPU nie oszczędziły Smoleńska

Ryga. Smoleńsk nosi wszelkie typowe cechy miasta, zniszczonego przez hordy bolszewickie. I tutaj tarasują drogi zwęglone resztki domów, podpalonych przez uciekających żołnierzy sowieckich bez żadnych względów na ludność cywilną. Od strony więzienia wieją potworne wonie, mogące wywołać zarazę. Tu pracowała komenda morderców z GPU, aż wreszcie zwycięstwo wojsk niemieckich położyło kres ich straszliwej robocie. Setkami wynosi się okropnie okaleczone zwłoki ofiar sadyzmu bolszewickiego, celem złożenia ich na wieczny spoczynek. — Ulicami ciągną koło zniszczonych bolszewickich tanków i armat, nieskończone szeregi jeńców sowieckich, prowadzonych do obozów zbiórkowych. Ludność cywilna, którą terror GPU trzymał w domach jak w więzieniach, odważyła się znowu na swobodne ukazanie się na ulicach.

Ostatnie wiadomości

Minister spraw zagranicznych Rzeszy, Ribbentrop, zwołał do Królewca konferencję ambasadorów, posłów, referentów prasowych i kulturalnych misji niemieckich w Europie. Przy tej sposobności minister Ribbentrop dał szefom misji, które w krajach europejskich reprezentują Wielką Rzeszę Niemiecką, wyczerpujący przegląd położenia międzynarodowego oraz celów niemieckiej polityki zagranicznej.

Z okazji 5-tej rocznicy rewolucji narodowej zebrała się pod przewodnictwem gen. Franco rada narodowa Falangi hiszpańskiej. Posiedzenie, na którym byli obecni wszyscy członkowie gabinetu, liczni generałowie hiszpańskich sił zbrojnych oraz korpus dyplomatyczny, miało przebieg bardzo uroczysty.

Do Karlsruhe przybyło w swym przejeździe na front wschodni kilka tysięcy ochotników legionu hiszpańskiego, którym zgromadzone tłumy zgotowały entuzjastyczne przyjęcie.

Nowy japoński minister spraw zagranicznych admirał w stanie spocz. Sadajire Toyoda przed swą działalnością jako minister handlu, piastował stanowisko wiceministra marynarki. Liczy on 56 lat. Toyoda pracował głównie we władzach administracyjnych marynarki, był również szefem placu a równocześnie szefem trzeciej eskadry.